

Jan Orłowski

Żydzi polscy w beletrystryce rosyjskiej czasu pierwszej wojny światowej

Acta Polono-Ruthenica 6, 317-325

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Orłowski
(Polska, Lublin)

Żydzi polscy w beletrystyce rosyjskiej czasu pierwszej wojny światowej

Żydzi od wieków stanowili w Polsce bardzo liczną mniejszość narodową, dlatego też w tych dziełach literatury rosyjskiej, w których przedstawiano społeczeństwo polskie w jego ojczystym kraju, pojawiały się również postacie polskich Żydów. Podkreślenie miejsca akcji owych utworów, którym jest ziemia polska, okazuje się tu rzeczą ważną z tego względu, iż pisarze rosyjscy, wśród nich Tołstoj, Dostojewski, Turgieniew, Czechow, Mamin-Sibirak, Bunin i inni, ukazywali zwykle Polaków oderwanych od rodzimych korzeni, przebywających w Rosji, a więc jako ludzi obcych. To zaś było jednym ze źródeł szerzącej się w Rosji carskiej polonofobii, gdyż każdy naród niechętnie widzi wśród siebie przybyszów, zwłaszcza z kraju traktowanego z wrogością, która charakteryzowała przecież politykę władz rosyjskich wobec Polski i Polaków.

Kreowanie negatywnych postaci Polaków w literaturze rosyjskiej, o czym dobrze wiedzą badacze polsko-rosyjskich związków literackich, służyło najczęściej rozbudzaniu ksenofobii i kształtowaniu w społeczeństwie rosyjskim antypolskich nastrojów.¹ W tym celu starano się też wykorzystać tak zwaną „kwestię żydowską” („еврейский вопрос”), co uwidoczniło się zwłaszcza w publicystyce i beletrystyce rosyjskiej okresu pierwszej wojny światowej.

Stałe umacnianie się politycznej i gospodarczej pozycji Żydów wśród narodów wschodniej i środkowej Europy, gdzie słaba była rodzima burżuazja, prowadziło nieuchronnie na przełomie XIX i XX wieku do powstawania na tym obszarze zjawiska antysemityzmu. Polityka narodowościowa Rosji carskiej wydatnie sprzyjała rozwojowi i umacnianiu się nastrojów antyżydowskich na terenie imperium. Właśnie przez zachodnie i południowe obszary europejskiej części Cesarstwa, nie zaś przez ziemie „Priwislńskiego kraju”, przetoczyła się na początku XX wieku fala krwawych niekiedy pogromów antyżydowskich.

¹ Obszerniej zagadnienie to omawiane jest w pracach: A. Giza, *Polaczkowie i Moskale. Wzajemny ogląd w krzywym zwierciadle (1800–1917)*, Szczecin 1993; A. Kępiński, *„Lach i Moskal”. Z dziejów stereotypu*, Warszawa – Kraków 1990; J. Orłowski, *Z dziejów antypolskich obsesji w literaturze rosyjskiej. Od wieku XVIII do roku 1917*, Warszawa 1992.

Powtórzyły się one na Ukrainie nawet jeszcze w roku 1919 podczas wojny domowej i udokumentowane zostały w obszernej książce wydanej w Moskwie cztery lata później pod redakcją Maksyma Gorkiego.² O nabrzmiałej kwestii żydowskiej w przedrewolucyjnej Rosji wypowiadali się znani pisarze rosyjscy, m.in. Korolenko, Andriejew i Juszkiewicz.

W polityce Rosji carskiej wyraźnie występowały przejawy nietolerancji, a nawet wrogości wobec żydowskiej (i nie tylko żydowskiej!) mniejszości narodowej. Już poeta Gabriel Dzierżawin w skierowanym do Aleksandra I memoriale pt. *Opinia o szlachcie polskiej zachodnich guberni* (1803) postulował wysiedlenie polskiej szlachty i Żydów z zagarniętych wschodnich kresów Rzeczypospolitej w głąb Rosji i na Syberię (miało to służyć pełnej i przyspieszonej rusyfikacji tych ziem).³ W ustawodawstwie rosyjskim obowiązywała wobec Żydów tzw. strefa osiedlenia („черта оседлости”), której granica wewnątrz imperium pokrywała się w przybliżeniu ze wschodnią rubieżą przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. W ten sposób zapobiegano swobodnemu osiedlaniu się Żydów na ziemiach etnicznie rosyjskich. Za panowania Aleksandra II złagodzone ten zakaz, ale w czasach jego następców przywracano dawne ograniczenia praw ludności żydowskiej, zaś w roku 1891 doszło nawet do wysiedlenia z Moskwy kilkunastu tysięcy Żydów, przeważnie rzemieślników.⁴ Rząd carski posługiwał się antysemityzmem w propagandzie antyrewolucyjnej w swojej polityce wewnętrznej, a w latach pierwszej wojny światowej usiłował wykorzystać występujące wśród Polaków nastroje antyżydowskie w cynicznej grze politycznej, której stawką było utrzymanie swego panowania w Królestwie.

W latach poprzedzających pierwszą wojnę światową ujawniły się również ostre antagonizmy polsko-żydowskie, trudne do uniknięcia w sytuacji, kiedy ziemie polskie były – jak wiadomo – największym skupiskiem ludności żydowskiej w świecie. Wyrazem tego konfliktu narodowościowego były antyżydowskie nagonki w ówczesnej prasie polskiej i bojkot sklepów żydowskich. Podczas pierwszej wojny światowej władze carskie skrzętnie podsycaly konflikty polsko-żydowskie, a w Rosji zaczęto wówczas z dużym rozgłosem oskarżać Polaków o antysemityzm (przodowała w tym zwłaszcza nacjonalistyczna gazeta „Otieczestwo”). Jak na zawołanie zaczęły pojawiać się liczne prace, w których tendencyjnie przedstawiano stosunki polsko-żydowskie.⁵ Publicysta Grigorij

² Книга о еврейских погромах на Украине в 1919 году. Редакция и послесловие М. Горького. Москва 1923.

³ Zob. Г. Державин, *Сочинения*, т. 6, Санкт-Петербург 1876, с. 765–766 (*Мнение о польской шляхте западных губерний*).

⁴ Zob. L. Bazyłow, *Dzieje Rosji, 1801–1917*, Warszawa 1977, s. 379.

⁵ Zob. m. in. Г. Курнатовский, *Евреи в Польше*, Москва 1915; *К еврейскому вопросу в Польше*. Сборник статей с предисловием Н. К. Полянского, Москва 1915; Г. Ландау, *Польско-еврейские отношения*, Петроград 1915.

Landau w artykule *Polskie Komitety Obywatelskie a Żydzi* oskarżał Polaków o „ślepy i bezwzględny nacjonalizm, którym kieruje się obecnie społeczeństwo polskie”. Prawdziwe źródło owego polskiego nacjonalizmu tak określał publicysta:

Под шум мировой войны он продолжает свою частную маленькую войну с еврейством; и тем успешнее может ее вести, что могучим союзником польского национализма явилась сама мировая война.⁶

Wojna światowa rozbudziła wciąż żywe wśród Polaków ich niepodległościowe aspiracje, co w Rosji powitano z niepokojem i energicznym przeciwdziałaniem. Posłużono się wypróbowaną i starą zasadą „dziel i rządź”. W kraju znanym z dyskryminacji i niedawnych pogromów Żydów zaczęto głośno krzyczyć o polskim antysemityzmie i podgrzewać antagonizmy polsko-żydowskie. Treść większości ówczesnych artykułów i książek autorów rosyjskich o stosunkach polsko-żydowskich sprowadzała się zwykle do następującej tezy: Rosja nie powinna zgodzić się na niepodległość Polski, gdyż ma obowiązek obrony zamieszkałych tam mniejszości narodowych, w tym także i Żydów, przed polskim nacjonalizmem.

Dziwnie zbratany nacjonalizm i judaizm rosyjski, chytrze „w szatę patriotyzmu rosyjskiego przebrany”, występujący pod maską demokracji i liberalizmu, tak demaskował wówczas Marian Zdziechowski na łamach petersburskiego tygodnika „Głos Polski”:

Na tym różnie liberalizmu może od razu dwie pieczenie upiec: może rusyfikować bez obawy oskarżeń o gwałt i może, występując w szlachetnej roli opiekuna mniejszości, zręcznie zasadę *divide et impera* u nas przeprowadzać. Sporą dozę słuszności zawiera rozpowszechnione w społeczeństwie naszym mniemanie, że sprawa polska zajmowała przedstawicieli postępu rosyjskiego, o ile dawała im możliwość wtrącania się do kwestii żydowskiej w Polsce.

Kwestię stosunków polsko-żydowskich podejmowano jednak nie tylko w ówczesnej polityce rosyjskiej, ale również w okazjonalnej beletrystyce wojennej. W dotychczasowych badaniach polskiej rusycystyki literaturoznawczej interesowano się jednak przede wszystkim odzwierciedleniem spraw polskich w

⁶ Г. Ландау, *Польские обывательские комитеты и евреи*, „Северные записки”, 1915, № I, с. 193.

⁷ М. Зdziechowski, „*Otieczestwo*” a *judeo-rusycyzm*, „Głos Polski” (Piotrogród), 1916, nr 43, s. 4.

bardzo bogatej rosyjskiej poezji czasu pierwszej wojny światowej.⁸ Okazjonalnej prozie rosyjskiej owej epoki i zawartym w niej tematom polskim poświęcono do tej pory znacznie mniej uwagi, chociaż – jak się okazuje – występowały one w niej również dość obficie.⁹ Motywy judaistyczne pojawiały się stosunkowo rzadko w wierszach poetów rosyjskich o Polsce czasu wojny, gdyż były to głównie utwory o charakterze lirycznym, wyrażające zwykle emocjonalny, niekiedy bardzo osobisty stosunek autorów do żywo obchodzącej światłych Rosjan kłopotliwej i trudnej kwestii polskiej.¹⁰

W odróżnieniu od poezji, w wielu opowiadaniach wojennych, których autorami byli przeważnie zapomniani dzisiaj beletryści rosyjscy, często można odnaleźć postacie polskich Żydów. Sposób ich ujęcia rzuca niekiedy ciekawe światło nie tylko na zapatrywania autorów na aktualną wówczas w Polsce i w Rosji kwestię żydowską, ale przede wszystkim na instrumentalny i koniunkturalny sposób traktowania o wiele ważniejszej w oczach władz rosyjskich zadanionej kwestii polskiej.

W początkowym okresie wojny, kiedy Rosja odnosiła widoczne sukcesy militarne zwłaszcza na froncie galicyjskim, literaci podtrzymywali ducha solidaryzmu różnych narodowości Cesarstwa w walce z germanizmem. W siałankowych opowiadaniach obok Rosjan wspólnie przelewają więc krew Polacy i Żydzi. Tak ujmował tę kwestię m.in. zapomniany zbiór szkiców wojennych Wadima Biełowa *Żydzi i Polacy na wojnie* (1915).¹¹

Ciekawie potraktowane zostały relacje Polacy–Żydzi–Rosjanie w opowiadaniu Wiktora Kozłowa *W obliczu burzy* (1915). Główną postacią jest tu dumny i hardy szlachcic Zenobi Zdzitowiecki z powiatu ciechanowskiego, który żywił jednakową nienawiść do naczelnika powiatu Głotowa i do miejscowego sklepikarza Żyda Łazarza Tyskiego. A oto ciąg fikcyjnych zdarzeń, jakie

⁸ Zob. na ten temat B. Białokozowicz, *Polska w poezji rosyjskiej na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Polsko-rosyjskie związki społeczno-kulturalne na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1980, s. 247-270; J. Orłowski, *Polska w zwierciadle poezji rosyjskiej okresu I wojny światowej*, Wyd. UMCS, Lublin 1984.

⁹ Zob. J. Orłowski, *Postacie Polaków w prozie rosyjskiej okresu I wojny światowej*, [w:] *Polacy w życiu kulturalnym Rosji*, Prace Komisji Słowianoznawstwa, nr 45, pod red. R. Łużnego, Wrocław 1986, s. 127-143.

¹⁰ W nielicznych wierszach podjęty został temat wojennych cierpień Żydów, mieszkańców polskich miast, na przykład: Г. Коханный, *Брызги смеха и слез (Песни и куплеты)*, Петроград 1916, s. 11-12, wiersz *Бетя (Ужасы Калиша)*; И. Эренбург, *Стихи о канунах*, Москва 1919, s. 26-27, wiersz pt. *Где-то в Польше*.

¹¹ В. Белов, *Евреи и поляки на войне. Рассказы офицера-участника*, Петроград 1915. Wadim Biełow jest również autorem następujących zbiorów szkiców i opowiadań na tematy wojenne: *Лицо войны. Записки офицера*, Петроград 1915; *Кровью и железом. Впечатления офицера-участника*, Петроград 1914; *Рассказы*, Петроград 1917.

nakreślił autor tego opowiadania. Po wybuchu wojny pan Zdzitowiecki i sklepikarz Tyski na jednym wozie wysyłają swoje rodziny do Warszawy, aby ustrzec swoich bliskich przed Niemcami. Wkrótce przyszli Niemcy, pobili i aresztowali Żyda Tyskiego, doszczętnie obrabowali mu sklep. Bliski sąsiad Żyd Szłoma powiadomił o tym pana Zdzitowieckiego, który szybko zebrał straż, uzbroił ją w myśliwskie strzelby i odbił z rąk Niemców sklepikarza Tyskiego i znenawidzonego Moskala Głotowa. Wszystkich trzech zbliżyło więc wspólne wojenne zagrożenie. Przemianę duchową, jaka dokonała się w polskim szlachcicu pod wpływem wojny, tak scharakteryzował autor:

И не смешно ли-он, пан Здзитовецкий, измарался в грязи, полз на брюхе, исцарапался до крови-все для „москаля” Глотова и „жида” Тышского! Чудеса!...¹²

Zrodzony z potrzeb chwili dydaktyzm techniczny z każdej strony tego opowiadania. Autor bez najmniejszego kamuflażu propagował tu pożądany wtedy przez Rosję solidaryzm rosyjsko-polsko-żydowski w obliczu zagrożenia wojennego ze strony kajzerowskich Niemiec (mówi o tym nawet sam tytuł opowiadania).

Antagonizmy polsko-żydowskie zostały szczególnie mocno wyeksponowane w świątecznym opowiadaniu *Wieczny Żyd* (1914), podpisanym pseudonimem Czajka. W jego treści i tytule można doszukać się reminiscencji znanej legendy o Ahasferze, Żydie wiecznym tułaczem. Bohaterami tego opowiadania są mieszkańcy pogranicznego miasteczka N., dwie przyjaciółki – Rosjanka Manieczka Tułuzina, Żydówka Ida Moisiejewna, jej ojciec Moisiej Abramowicz i młody Polak pan Różycki. Dochodzące wieści o wojnie wywołują rozmowę obydwu przyjaciółek o stosunku Polaków do Żydów. Rosjanka podburza Idę przeciw Polakom, przekonuje ją, że Rosjanie bronią Żydów i są wobec nich tolerancyjni:

– У России хорошее сердце, доброе, терпимое ко всем, а поляки... Господи! Я всегда вам, евреям изумлялась: сколько доверчивости, наивности... патриотизм польский... „Мы поляки Моисеева закона!” Вот они себя показали вам... поляками Моисеева закона!¹³

Na tę oskarżycielską wypowiedź Rosjanki o wrogości Polaków do Żydów Ida replikuje spokojnymi, ale pełnymi gorczy słowami:

¹² В. Козлов, *Под грозою. Рассказы*, Петроград (1915), с. 27.

¹³ Zob. Чайка, *Вечный жид (Рождественский рассказ)*, „Женское дело” 1914, № 24, с. 6.

– Мы, как и наш народ, обречены на бесконечные скитания, и это не только в буквальном смысле...мы оторвались от веры отцов и скитаемся по чужим культурам, всюду бесприютные, вечно идущие...вечный жид...¹⁴

Tego rodzaju antypolskie tyrady i tak jawne przeciwstawianie Żydów Polakom było jednak zjawiskiem dość rzadkim w ówczesnej rosyjskiej beletryście wojennej. Być może dlatego autorka nie ośmieliła się podpisać tej grafomańskiej powiastki prawdziwym nazwiskiem.

Ulubionym motywem, który przeważał w większości ówczesnych rosyjskich opowiadań wojennych z postaciami Żydów i Polaków, była ich solidarna walka przeciw Niemcom i Austriakom we współdziałaniu z armią rosyjską lub w jej szeregach.

Sytuację wspólnej walki Polaka i Żyda w wojsku rosyjskim przedstawiła Augusta Damańska w obszernym opowiadaniu, zatytułowanym *Piestrunia* (1916).¹⁵ Pod względem artystycznym jest to chyba najlepsze opowiadanie o wspólnych polsko-żydowskich losach wojennych, w rozbudowanej fabule nie zawiera ono sztucznych i mało prawdopodobnych zdarzeń wojennych; autorka nakreśliła w nim kilka ciekawie zarysowanych portretów psychologicznych mieszkańców kresowego miasteczka. Jest to utwór o głębokich walorach humanitarno-etycznych i szkoda, że podzielił los taniej ówczesnej beletrystyki wojennej i popadł w zapomnienie.

„Piestrunia” to imię krowy, której wojna – podobnie jak ludziom – zgutowała straszny los (na rzeź wojsko zabrało najpierw jej cielę, a później ją samą). Autorka opisała wspólne wojenne niedole Polaków i Żydów w małym miasteczku nad Dniestrem. Dwaj młodzi bohaterowie opowiadania – Polak Staś Popielski i Żyd Grisza Szem razem chodzili do tej samej szkoły, razem siedzieli w więzieniu rosyjskim za działalność polityczną, wreszcie razem zginęli na froncie rosyjsko-austriackim w Karpatach. Prawie jednakowe są też losy zaprzyjaźnionych ze sobą ich matek – pani Popielskiej i Żydówki Mirele Szem; obie były wdowami, obie straciły na wojnie jedyne synów. W tym opowiadaniu Damańskiej ani słowem nie wspomina się o jakichkolwiek waśniach polsko-żydowskich, nie tylko w dniach wojny, ale i w czasie pokoju, kiedy obydwie społeczności żyły w zgodzie. Żyd Grisza Szem przed pójściem na wojnę kochał się w pięknej Polce Justysi Jasińskiej. Jego matka zachwycała się muzyką w wykonaniu Justysi, ale cierpiała z tego powodu, że syn chce się żenić z dziewczyną innej wiary i obyczaju, co w ortodoksyjnej społeczności żydowskiej tego miasteczka było bardzo źle widziane i nie mogło być aprobowane.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ А. Даманская, *Пеструня*, „Ежемесячный журнал”, 1916, № 9–10, с. 95–

Tak chętnie opisywane przez drugorzędnych rosyjskich beletrystów rosyjsko-polsko-żydowskie „braterstwo broni” w pierwszej wojnie światowej przedstawiają też m. in. następujące powiadania i szkice: *Przypadkowe nieszczęście* (1915) Dymitra Cenzora, *Tajemnica starego kościoła* (autor podpisał się pseudonimem Staryj Kurc), *Król* (1915) Borysa Wierchoustińskiego.¹⁶ Autorzy nie wspominają tu o konfliktach polsko-żydowskich, ich bohaterowie wywodzący się z obydwu narodowości zgodnie uczestniczą i współdziałają w walce przeciw Niemcom. Autorom podobnych opowiadań niezmiennie przyswiecała idea solidaryzmu rosyjsko-polsko-żydowskiego w obliczu wojennych zagrożeń, przed którymi stanęła wówczas Rosja.

W niektórych opowiadaniach z postaciami polskich Żydów autorzy pisali o wojennych nieszczęściach ludności żydowskiej. Zniszczenia wojenne dotknęły wiele polskich miast, w których znaczną część mieszkańców stanowili Żydzi. Podczas walk tracili oni życie i mienie. Właśnie taką wojenną rzeczywistość odtwarzał Mikołaj Wierzbicki (Wierzbickij) w krótkim szkicu *Chindel* (1916).¹⁷ Chindel to imię żydowskiego chłopca, dzielnie opiekującego się pięciorgiem mniejszych od niego sierot Żyda Nussbauma, którego zabił austriacki pocisk podczas walk o jakieś galicyjskie miasteczko (autor nie podaje jego nazwy). Burmistrz tego miasteczka, Polak, traktuje Chindla z uznaniem i szacunkiem, obiecuje mu pomoc żywnościową dla sierot. Ciekawe, że w tym szkicu, opublikowanym w roku 1916, a więc już po wyparciu Rosji z Królestwa i po wielu potyczkach Legionów Polskich z armią rosyjską, nie podnosił tu autor wobec Polaków żadnych oskarżeń o judofobię i rusofobię, czego nie ustrzegli się wtedy inni rosyjscy beletryści i publicyści.

Autorem wielu opowiadań o Polakach był Jakub Okuniew (prawdziwe nazwisko: Okuń), zapomniany pisarz żydowskiego pochodzenia. Stworzył on cykl opowiadań pt. *Stara Polska*, w którym kreślił z upodobaniem polskie szlacheckie typy (ujmował je zawsze satyrycznie). Jedno z jego opowiadań wojennych, zatytułowane *Do końca* (1915), przedstawia losy polskiego Żyda Leona Awerbucha, sklepikarza ze Zduńskiej Woli. Podczas wojny Awerbuch stracił rodzinę i cały dobytek, sam uciekł przed Niemcami do Warszawy, gdzie na każdym kroku spotykał tysiące udręczonych i wynędzniałych współplemieńców, których wojna pozbawiła ich domostw. W zagrożonej wojną Warszawie nie mógł znaleźć dla siebie miejsca i dlatego wyjechał do Piotrogradu, poza linię osiedlenia dla Żydów, ale i tam nie było lepiej. Na dworcu kolejowym

¹⁶ Zob. Д. Цензор, *Случайная беда. Рассказ*, „Родина”, 1915, № 2, с. 14–18; Старый Курц, *Тайна старого костела. Рассказ*, „Всемирная панорама”, 1914, № 50, с. 1–6; Б. Верхоустинский, *Утренняя звезда*, Петроград 1915, с. 53–61 (*Король*).

¹⁷ Н. Вержбицкий, *Хиндель. Рассказ бургомистра*, „Наша родина”, 1916, № 11–12, с. 6–7.

podслуchał rozmowę takich samych bezdomnych uciekinierów, którzy skarżyli się, że dużą część Polski zajęli Niemcy i strefa osiedlenia dla Żydów skurczyła się do połowy. Jeden z tych rozmówców wypowiada taką opinię:

– Я говорю: сидите на месте. Умирайте в вашем Белостоке или Гродне. Все равно, дальше «черты» не пустят. Могилев, или, скажем, Слоним, разве лучшая могила, чем Белосток?¹⁸

Słyszając te beznadziejne słowa Awerbuch zrozumiał, że nie ma dla niego żadnej nadziei i wtedy „szybko poszedł bez drogi i celu...”. Jak widać, Okuniew nie wygrywał kwestii żydowskiej w celach nacjonalistycznych. Sam będąc Żydem dostrzegł przede wszystkim ogrom cierpień, jakie wojna światowa przyniosła żydowskim uchodźcom z ziem polskich objętych działaniami zbrojnymi. W opowiadaniu *Do końca* zawarł wyraźną, chociaż zręcznie zawołowaną krytykę władz rosyjskich, które utrzymywały dyskryminującą Żydów „strefę osiedlenia”. Dla uchodźców żydowskich, którzy szukali schronienia w Rosji, było to dotkliwe i bolesne ograniczenie swobody wyboru miejsca zamieszkania.

W opowiadaniu *Do końca* doszła do głosu okrutna prawda wojny, czytelnika porusza tu beznadziejny los tysięcy żydowskich uciekinierów z Królestwa (ich strach przed Niemcami wynikał stąd, iż Żydzi w ówczesnej wojnie opowiadali się w większości po stronie Rosji). Inne wojenne szkice i opowiadania Okuniewa (stworzył ich zaś bardzo dużo¹⁹) dawały powierzchowny i fałszywy obraz dramatycznych wojennych zdarzeń, dlatego też spotkały się z ostrą krytyką anonimowego recenzenta, który tak pisał o wojennej beletrystyce w artykule *Что год войны дал литературе?*:

Здесь нужны Толстые, а не Окуневы, а так как есть только Окуневы, то нет настоящего изображения войны [...]. Оставьте, господа, писать о современной войне, оставьте профанировать великие бедствия, кошунствовать над великими подвигами, воспроизводить водицей, что шепнули вам газетные утки. Мы не требуем от вас невозможного, но ожидаем должного – избежать невольной и вольной фальши”.²⁰

¹⁸ Я. Окунев, *До конца. Рассказ*, „Современный мир”, № 5, с. 123.

¹⁹ Zob. Я. Окунев, *На передовых позициях. Впечатления рядового*, Петроград 1915; *На передовых позициях. Военные впечатления*, Петроград (1916); *Воинская страда*, Петроград 1915.

²⁰ *Что год войны дал литературе*, „Вестник литературы”, 1915, № 8, с. 173.

Opinię tę można odnieść do większości ówczesnych rosyjskich utworów beletrystycznych na temat wojny. Dotyczyła ona również tych szkiców i opowiadań, których bohaterami byli polscy Żydzi.

Podczas pierwszej wojny światowej pojawiły się też i takie opowiadania z postaciami Żydów, w których nie odzwierciedlały się aktualne wydarzenia wojenne. Jako przykład może posłużyć wielce symptomatyczne opowiadanie Natalii Gruszko *Panowie zepsuli* (1915), którego akcja toczy się w środowisku ukraińskim, ale poruszone zostało w nim zagadnienie stosunków polsko-żydowskich i asymilacji Żydów.²¹ Jest to historia żydowskiego chłopca Joska Sznapyłka z naddnieprzańskiej wsi, który miał wybitne zdolności muzyczne. Bogaty Polak pan Zaleski wziął chłopca na wychowanie, posłał do szkół, dzięki czemu Jasek został wybitnym muzykiem. Tylko jego ojciec Chaim Sznapyłk, ortodoksyjny Żyd, ubolewał, że „panowie zepsuli” mu syna, który w dalekim mieście odzwyczaił się od języka i wiary swoich rodziców. Autorka nie wspomina w tym utworze o jakichkolwiek polsko-żydowskich czy ukraińsko-żydowskich antagonizmach.

Postacie polskich Żydów w prozie rosyjskiej okresu pierwszej wojny światowej występowały dość często (w tej pracy pominięto kilka mniej interesujących utworów). W omawianych wyżej szkicach i opowiadaniach poruszano różne aspekty kwestii żydowskiej (stosunki polsko-żydowskie, udział Żydów w wojnie, ich wojenne cierpienia, uchodźstwo z ziem polskich do Rosji, strefa osiedlenia, zagadnienie asymilacji), ale dla większości autorów ważniejsza okazała się kwestia polska. Ujawniające się wśród Polaków nastroje antyżydowskie starano się w Rosji – jak wspomniano – wykorzystać w realizacji polityki wielkomocarstwowej. Jednak w specyficznej sytuacji wojennej bardziej przydatne okazywały się hasła solidaryzmu narodowościowego, co sprawiło, że rosyjscy autorzy większości wojennych opowiadań o polskich Żydach starali się ukazywać ich zgodne współżycie z Polakami i wspólną walkę w obronie wielkiej Rosji. Czas pogrzebał te iluzje, pogrzebał też i drugorzędną wojenną literaturę dydaktyczno-użytkową, która je propagowała.

²¹ Н. Грушко, *Паны испортили. Рассказ*, Ежемесячные литературные и научно-популярные приложения к журналу „Нива”, 1915, № 12, с. 625–633.